GODZIENNA

Ner 273. ROK 1833. SRODA 16 PAŹDZIERN:

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Florentego B.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura

Dzien godzina	Barometr na 00 Ω,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7 27	„ 5. 139	+ 1,8	-- 1.8	Zaden	Chmury	
12	„ 4. 574	9,7	+ 3,0	Pn: zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
15 3	„ 3. 846	11,0	+ 3 3	„ „	„ „	
9	„ 2, 903	+ 5.4	+ 1,3	„ „	„ „	

Część Urzędowa.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W uzupełnieniu Uchwały Senatu Rządzącego pod dniem 5 Września r. b. do Nro 5770 zapadłey, podaje ninieyszém do publicznéy wiadomości o odbywać się mającéy sprzedaży drogą publicznéy licytacyi więcéy ofiarującemu kamienic dwóch obok siebie położonych L. 104 i 105 w Gminie I. M. Krakowa przy ulicy Grodzkiéy oznaczonych bursą *Jurisperitorum* zwanych, które z mocy donacyi własnością Akademii Krakowskiéy będące, jako podpustoszałe, dla braku potrzebnego na ten cel funduszu, restaurowanemi bydź nie mogły. Każdy przeto chęć nabycia mający za wyższą cenę od wykazanéy urzędowem oszacowaniem w summie Złp. Czternaście tysięcy pięćset dziewiędziesiąt dziewięć, groszy iedenaście pomienionéy wyżéy realności, któréy sprzedaż w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w Senacie w Gmachu S. Piotra na pierwszym piętrze umieszczonych w trzech terminach to jest:

na dzień 31 Paździ: r. b. przed południem
„ „ 15 Listop: r. b. „ „
„ „ 30 Listop: r. b, „ „

z których każdy stanowczy na warunkach poniżey umieszczonych oznaczonym zastaje, w dniu i mieyscu wyżéy pomienionem zaopatrzony Vadium w ilości Złp. Tysiąc pięćset w grubéy srebrnej monecie znaydować się zechce, gdzie równie w godzinach urzędowych tak oszacowanie wspomnionych kamienic, jako też prawa własności tymżesłużące, do przeyrzenia będzie miał udzielonemi.

Warunki licytacyi są następujące:

Warunki sprzedarzy przez publiczną licytacyą bursy *Jurisperitorum* zwanéy, składającéy z kamienic w Krakowie przy ulicy Grodzkiéy w Gminie I. Mieyskiéy położonych Numerami 104 i 105 oznaczonych, przez Senat Rządzący do Nro 5770 r. b. zatwierdzone:

1. Bursa *Jurisperitorum* czyli kamienic 2 to jest: Nro 104 i 105 przy ulicy Grodzkiey położone, z mocy zapisu Jana Longina czyli Długosza Kanonika Katedralnego Krakowskiego z r. 1470 tudzież przywilejów króla Kaźmierza IV. z r. 1473 na rzecz ubogich

studentów uczących się prawa w Uniwersytecie Krakowskim przeznaczone, sprzedane będą.

2. Oszacowanie Urzędowe powyższych dwóch nieruchomości sprzedać się mających, przez Bióro Budownictwa M. Krakowa sporządzone, jest następujące: *a:)* Kamienica Nro 104 jest oszacowana na Złp. 6702 gr. 16. *b:)* Kamienica Nro 105 iest oszacowana na Złp. 7896 gr. 25, razem Złp. 14,599 gr. 11 od których summ bądź szczególowych, w razie sprzedaży kamienic tych każdéy w szczególności, bądź ogólnéy w razie sprzedaży łącznéy obydwóch kamienic; pierwsze wywołanie w czasie licytacyi zaczynać się będzie i cena szacunkowa wylicytowana ma bydź w srebrnéy monecie, rachując z grzywny iednéy kolońskiey Złp. 86 86/125 z wyłączeniem wszelkiey papierowéy monety, rachowana.

3. Mający chęć licytowania, złożą przed rozpoczęciem licytacyi jako Vadium dziesiątą część summy szacunkowéy w monecie srebrnéy kurs kassowy w kraju tuteyszym mającéy, którą w razie niedopełnienia warunków utracą.

4. Gdy kamienice te, zpowodu stanu opustoszałości na sprzedaż są wystawione, przeto nabywca obowiązanym będzie, naydaley w przeciągu lat trzech od dnia nabycia, ukończyć w zupełności restauracyą tychże nabytych nieruchomości, wedle planu przez siebie podać, a przez Rząd zatwierdzić się mającego, pod rygorem uznania siebie za niedopełniającego warunków licytacyi.

5. Resztująca summa szacunkowa z ofiarowania na licytacyi przez naywyżey licytującego, po potrąceniu złożonego vadium przypadająca, będzie mogła pozostać przy realności kupioney, jako własność ubogich studentów wydziału prawa w uniwersytecie Krakowskim, jednakowoż aż do czasu zupełnego ukończenia restauracyi takowey realności, winien będzie nabywca, a to w miesiąc po licytacyi, wystawić na summę takową resztującego szacunku do którey i vadium włączone bydź będzie mogło, osobną kaucyą, czyli zabezpieczenie hypoteczne na realnościach innych prawne bezpieczeństwo hypoteczne wykazujących, inaczey po upłynieniu miesiąca od d. licytacyi winien będzie nabywca summę całkowitą resztującego szacunku złożyć w gotowiznie do kassy akademickiey, skąd razem ze złożeniem vadium, summa takowa niebawnie na rzecz funduszu ubogich studentów wydziału prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim za opłacaniem procentu po 5 od 100 rocznie z góry do kassy akademickiey, lokowaną bydź winna.

6. Dopóki summa szacunkowa zostawać będzie przy nabywcy i realnościach sprzedanych, winien będzie tenże opłacać do kapitału tegoż na rzecz ubogich studentów wydziału prawa w Uniwersytecie Jagiellonskim procent po 5 od 100 rocznie z góry, czyli *anticipative* do kassy akademickiey.

7. Jak skoro naywięcey na licytacyi ofiarujący uzupełni warunek piąty, uzyska przyznanie własności nabytych realności z wolnością przepisania tytułu tego na imie swoje w księgach hypotecznych.

8. Kaucya wedle paragrafu 5 na summę resztującego szacunku wystawić się mająca, będzie po ukończoney w zupełności restauracyi realności nabytey, mogła bydź zamienioną na intabulacyą summy takowey na nabytey realności; jednakowoż pod tém tylko zastrzeżeniem, iżby pierwsze mieysce hypoteczne zaymowała, tudzież iż w razie nieregularnego opłacania procentów zastrzeżożonych, wypowiedzianą i zapłaconą bydź będzie winna.

9. Nabywca dla uwiecznienia pamiątki pierwiastkowego przeznaczenia tych domów i utrwalenia sławy dobroczynnego fundatora, obowiązany sztukateryą na kamienicy pod L. 105 z napisem Gotyckim znaydującą się, w temże zamem mieyscu pozostawić, przy reparacyi domu od uszczerbku zasłonić, odświeżyć, z zachowaniem pierwiastkowego kształtu i nadal pamiątki tey ochraniać; do czego i naypóźnieysi Następcy Jego, czy to drogą spadku, czy drogą nabycia lub jakimkolwiek bądź innym zposobem do własności tego domu przychodzący, obowiązani bydź mają.

10. Nabywca od daty nabycia obowiązany będzie opłacać do kassy główney corocznie tytułem czynszu ziemnego Złp. 11 g. 20 równie jak i inne podatki, względnie których jednak zastrzega Mu się dobrodzieystwo Artykułem 2gim Tytułu pierwszego Ustawy z d. 15 Grudnia 1818 r. zapewnione. Co się zaś tycze podatków zaległych, jako nowo Nabywcę ciężyć niemogących, względnie tych Senat Rządzący osobne w drodze właściwey wyda postanowienie.

11. Chęć licytowania mającym, zostawia się wolność przeyrzenia w Wydziale Spraw

Wewnętrznych i Policyi znaydujących się Aktów, pierwiastkowe prawa i dalszy onych obrót wykazujących.

12. Koszta notaryalne i hypotyczne przy zeznać się mającym kontrakcie na rzecz nowo Nabywcy jako naywięcey dającego, staną się tegoż ciężarem.

13. Termin do licytacyi w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi odbyć się mającey, oznacza się: pierwszy na dzień 31 Października r. b. drugi na dzień 15 Listopada r. b. trzeci na dzień 30 Listopada r. b. na którymkolwiek iednak licytacya do skutku doydzie dalsze za iuż upadające uważane będą.

Kraków d. 8 Października 1833 r.

Senator Prezydujący.
MIEROSZEWSKI.
Konwicki. Sekr. Wyd.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

A N G L I A.

Londyn 28 *Września.*

Jrlandzkie gazety zawierają list P. Oconnela do swoich komitentów, w którym tenże wyświeca swoje usiłowania w czasie ostatniego posiedzenia parlamentowego. Poleca on wszystkiém gminom ułożenie petycyi do parlamentu, o całkewite zniesienie dziesięcin. Potem wystawia konieczność osiągnienia reprezentacyi dla Irlandyi, odosobnioney od angielskiey.

Austryacki jenerał Clam-Martinitz przybył tu wprost z Münchengrätz z ważnemi depeszami.

O stanie woyskowym Portugalii zawiera gazeta *Times* następuiące wiadomości: Naród portugalski jest z natury wojowniczy; jego zamorskie zdobycze, jego woyny w Afryce w dawnych czasach, późniey wypędzenie Hiszpanów, a w naynowszych czasach, woyny w Brazylii i woyna o niepodległość, są dowodami ich męstwa. Trzy własności odznaczają żołnierza portugalskiego: wielka wstrzemięźliwość, zahartowanie w trudach przeciw złemu powietrzu, i bezwarunkowe posłuszeństwo dla swych przełożonych. Siła lądowa w Portugalii składa się zwykle z 3 oddziałów, z woyska linijowego, z milicyi i *Ordonansas* czyli uzbrojonych wieśniaków. Woysko liniowe które po pokoju Utrechtskim aż do r. 1762, na 10,000 ludzi źle uzbrojonych i źle ubranych zmnieyszyło się, pomnożone zostało w r. 1816 według regulaminu marszałka Beresford aż do 62,000 ludzi, ale liczba ta w stosunku ludności tego kraju była zbyt wielką. Przed 1796 rokiem składało się woysko portugalskie z 24 półków piechoty, każdy półk tylko z jednego batalionu, z 12 półków jazdy, każdy półk po 4 szwadrony, i z 4 półków altyleryi. W czasie rewolucyi w 1821 r. podwojono tę liczbę, i doprowadzono do 24 półków piechoty po 2 bataliony; 12 batalionów strzelców; 12 półków jazdy po 4 szwadrony z 48 rzędów, cztery półki artyleryi; jeden batalion saperów; jeden oddział robotników, korpus weteranów; oprócz straży policyiney, brygady marynarki i 72 inżynierów, ogólnie 49,000 ludzi. Owczesne kortezy postawiły woysko na stopę pokoju, i sredukowały je znowu prawie na 29,000, sztab jeneralny na 100 oficerów, a korpus inżenieryi na 64 ludzi. Lecz i ten skład woyska był dla kraju uciążliwym; a że następujące od 1821 r. jedna po drugiey rewolucye, zatrzymania stopy wojenney wymagały, łatwo można pojąć, jakby Portugalia powinna pragnąć ukończenia teraźnieyszego stanu. Według systematu angielskiego powinnoby woysko Portugalskie bydź zmnieyszone na 15,600 ludzi. Na powoc woyskom linijowym w czasie woyny, utworzony został korpus milicyi, bardzo dobrze wyćwiczoney, która się składa z samych właścicieli ziemi od 18 do 40 lat. Ta milicya otrzymuje tylko w tenczas żołd, gdy zostaje w służbie czynney; zgromadzoną bywa każdego miesiąca i ćwiczona z wsselką troskliwością. Officerowie tego korpusu wybierani są z klass naybogatszych mieszkańców, tylko major i adjutant jego są dodawani z woyska linijowego, ponieważ ci lepiey są obznajomieni s regułami taktyki i karności. Jenerał z dwoma inspektorami mają dowództwo nad wszystkiemi milicyami w królestwie. Cały korpus podzielony jest na 48 pułków, równych w liczbie pułkom linijowym; oprócz tych miała Lizbona 6 osobnych korpusów.— Cały skład tey milicyi wynosił do 49,000 ludzi, za organizacyi lorda Beresford było teyże 52,000. Milicya tworzy prawdziwe czoło woyska, roztrzyga ona w politycznych wypadkach i względem istnienia rządu; i właśnie też dla tego, iż się jeszcze ten kor-

pus nie zdecydował, trwa walka w Portugalii.— Pod nazwą *Ordonansas* rozumie się cała ludność królestwa od 16 — 60 lat. — Kiedy różne korpusy woyska linijowego i milicyi są uzupełnione, natenczas wstępuje cała ludność męzka do Ordonansas; jest to więc to samo co Francuzi nazywają *levée en masse*, w Hiszpanii gueryllassy, a gdzieindziey pospolite ruszenie. Według dekretu z r. 1804 podzielona jest Portugalia ze względu Ordonansas na 411 kapitanii czyli kohort które się znowu dzielą na kompanije, z których każda dowodzona jest przez kapitana, sierżanta majora, i jednego adjutanta. Ordonansas tworzą z armiją i milicyą siłę z 4ch do 500,000 ludzi, nie są oni jednak dobrze wymustrowani i utworzenie ich, pochodzące od czasów Jana IV, dało powód do wielkich nadużyciów. Jednakże czynili ordonansas wielkie przysługi niepodległości narodowéy, gdy szło o to, aby Francuzów wyparować z kraju; równie się im też dawniey zaraz po ich utworzeniu, udało wypędzić Hiszpanów z swojego kraju. Kortezy znieśli ordonasas, a Don Miguel znowu ich przywrócił. Portugalska marynarka wojenna była w roku 1798 nader kwitnącą liczyła ona 34 wojennych okrętów i 1556 dział. Zaniedbania i złe kierowanie, próżny skarb, i wyniesienie się rządu do Brazylii z wielką częścią flotty, która ztamtąd zupełnie skołataną powróciła, zruynowały siłę morską portugalską tak dalece, iż nawet nie potrafiła obronić swego handlu od rozbóyników morskich. W ostatnim czasie składała się marynarka z 4ch liniowych okrętów z 24 innych statków z 900-1,000 dział lecz powiększey części niezdatnych do służby. Widzieliśmy jak cała eskadra wpadła w moc admirała Napier. W marynarce były wielkie nadużycia, jak naprzykład nader wielka i niestosowna liczba officerów, to albowiem 28 okrętów miały 585 officerów, gdy w roku 1793 liczba 143 officerów dostateczną była dla 34 okrętów. Woysko marynarki składało się zwykle z 5,200 ludzi, które jednakże pod rządem Don Miguela znacznie się zmnieyszyło. Połączona teraz flotta w mocy Don Pedra znaydująca się, wynosi przeszło 36 okrętów różney wielkości i przeszło 1,000 dział, a woysko marynarki składa się z 4000 ludzi.

Gazeta *Times* zawiera list z Ankony z doniesieniem, że legacyiny sekretarz angielski P. Mandeville, wraz z piszącym ten list, odprawić musze w tameczneym porcie 40 dniową kwarantannę dla tego, że przybyli z Konstantynopola, daléy pisze: »Turcy są bardzo niespokoyni, ciągle podpalają; przy mojem odpłynieniu widziałem pożar, który pewnie zniszczył przestrzeń miasta na angielską milę kwadratową. Niewidziałem w życiu nic okropnieyszego; właśnie przed wsiadaniem na okręt stałem jeszcze przy tem, gdy Seraskier własną ręką chwycił człowieka, który miał materyały palne przy sobie, i kazał tegoż przez policyą wrzucić w ogień.

FRANCYA

Paryż 30 Września.

Pan Thiers opuszcza znowu stolicę w następującym tygodniu, w celu zwiedzenia miast Rouen, Havre, Elboeuf i Cherbourg, i przekonania się osobiście, o stanie handlu i zarobkowości.

Z Tulunu donoszą o zatrzymaniu Sardyńskiego parowego »okrętu *Carlo Alberto*« co następuje: „Wysłana od rządu do Livorna, celem uważania poruszeń koło tamecznych brzegów kr. korweta *la Perle* powróciła dziś do naszego portu. Kapitan korwety dowiedział się w czasie swey bytności w Livorno, że parowy okręt *Carlo Alberto* na którym się znaydował hrabia Mesnars i wielu innych legitymistów, stanął pod Massa di Carrara w wybrzeżu Spezzia, dla tajemnego ładowania broni, z którą zamierzał na południowych brzegach Francyi wylądować. Korweta opuściła niezwłocznie Livorno i zastała rzeczywiście, na oznaczonem mieysцu okręt *Carlo Alberto* na kotwicy. Xiążę Modeny, dowiedziawszy się o przybyciu do portu korwety *la Perle* wysłał 400 ludzi woyska z rozkazem, aby się wszelkiemu usiłowaniu wylądowania korwety francuskiey, jakoteż wszelkiemu gwałtowi przeciwko okrętowi *Carlo Alberto* sprzeciwili i zabronili, ponieważ J. K. M. takowy przyjął pod szczególną swoją opiekę. Okręt wypłynął w nocy na morze, korweta francuzka popłynęła za tymże, lecz okręt parowy płynął naturalnie daleko spiesznicy, i miał w kilku mieyscach koło brzegów Prowancyi stawać, poczem nakoniec wpłynął do portu w Marsylii. Pan Mesnars pozostał się w Massa. Telegraf jest na wszystkich brzegach w ciągłym ruchu.